



„Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występek”.

(Jk 3, 16) Postanowiła kotka Mrucz--ka psa Reksia wypędzić z jego budki. Po co jej to? Mieszka w dużym domu z gospodarzem, a Reksio w malutkiej budce. Rzecz była jednak w tym, że dom nie był jej, a budka należała do Reksia!

I zaczęła gospodarzom podszeptować, że Reksio jest już bardzo stary i to jeszcze hultajem się coraz większym staje, a do tego dobry nad miarę, z tego powodu każdy nieznajomy może bez bojaźni wchodzić na podwórko!

Skończyło się na tym, że zabrano Reksia z budki, a na łańcuchu posadzono Mruczkę. Mądry był gospodarz. Zrozumiał, że ta zła kotka będzie lepiej niż pies domu strzec. A dobremu i cierpliwemu Reksiovi pozwolono mieszkać w sieni domu!